

Wałbrzych, 02 stycznia 2013 r.

Janina Radzymińska
działkowiczka z Wałbrzycha

Pan Donald Tusk
Przewodniczący Platformy
Obywatelskiej RP

Niech Pan Przewodniczący raczy łaskawie poskromić swoich partyjnych kolegów – posłów PO, którzy pracują nad nowym prawem o ogrodach działkowych, które według ich propozycji zniszczy ogrody, Polski Związek Działkowców a tym samym nas działkowców pozbawi wszystkich praw, które nabyliśmy i które są dla ludzi, a nie przeciwko nim.

Każdy z nas się pyta: dlaczego zabierać działkowcom i niszczyć ich kilkudziesięcioletni dorobek? Nie tylko dorobek na działkach ale i naszą działkową jedność w Polskim Związku Działkowców. Dzięki temu istniejemy w państwie jako zorganizowana społeczność, która stworzyła ogrody dające darmową zielen dla wszystkich ludzi w miastach.

Dlaczego posłowie PO chcą to wszystko zniszczyć? Dlaczego my działkowcy mamy nic nie znaczyć w Polsce, a jedynie cicho siedzieć na łasce i niełasce gmin i w obawie o jutro, ponieważ, jak wynika z propozycji, w każdym czasie gmina każe nam się wynosić z działek i z ogrodów.

Propozycje posłów PO do ustawy o ogrodach działkowych przewidują także zagarnięcie przez państwo naszych własnych pieniędzy, które przez dziesiątki lat Polski Związek Działkowców gromadził na tzw. funduszu rozwoju. ~~Czynił to z naszego umocowania,~~ ponieważ to my działkowcy tak zdecydowaliśmy. A teraz panowie posłowie PO wbrew naszej woli chcą przesądzić w prawie, że to skarb państwa będzie się tymi funduszami rozporządzać. Przecież to jest jawny rozbój!

Ani ja, ani moi znajomi działkowcy nie godzimy się na takie prawo.

Co to za prawo wymyślają panowie posłowie z PO? Prawo, które ma stanowić, że to co mamy własnego na działkach i w ogrodach to nie jest nasze i jeszcze za to podatki mamy płacić. Tym sposobem m.in. my też mamy ponosić koszty na ratowanie finansów gmin? To może lepiej, aby panowie posłowie PO pomyśleli nad zmianą ustawy o finansach publicznych w odniesieniu do gmin, żeby nie zabierać nam emerytom i rencistom jeszcze po kilkaset złotych rocznie?

Prosimy Pana, aby posłowie PO zostawili nasze ogrody w spokoju. Niech nas nie gnębią i zaprzestaną w ogóle pracować nad prawem o ogrodach działkowych, bo tylko nam zaszkodzą.

My działkowcy nie jesteśmy aż taką ciemnotą, jak się to wydaje panom posłom PO i sami opracowaliśmy własny obywatelski projekt ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych. Ten projekt uratuje nam wszystko, cały nasz dorobek, na który pracowały pokolenia działkowców.

Nigdy nie będzie naszej zgody na proponowane przez posłów PO prawo o naszych ogrodach.

Ten list przesyłam do wiadomości Pani **Marszałek Sejmu, do klubów poselskich** z nadzieją, że ktoś może go przeczyta i przemówi do rozsądku autorów propozycji do ustawy o ogrodach działkowych.

List swój przesyłam także do wiadomości Krajowej Radzie Polskiego Związku Działkowców.

Janina Radzymińska